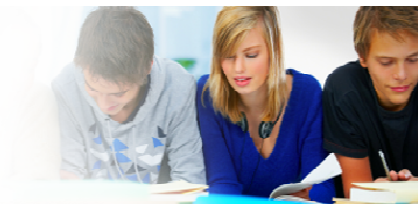




Centrum
Edukacji
Humanistycznej



9 stycznia 2013 r.

II etap V Ogólnopolskiego Konkursu Polonistycznego
„Z ortografią na co dzień...”
Gimnazjum

Czas: 45 minut

Imię i nazwisko _____

Klasa _____

Polecenia

- ✓ Przepisz poniższy tekst, poprawiając wszystkie błędy.
- ✓ Pisz czytelnie.

O tym jak pseudo znawca savoirvreu zdenerwował humorzastego Henia ...

Do gimnazjum nr. 3 w Krakowie przybył z nibywykładem ponad dwudziesto dwu i pół letni super mistrz savoir vivre. Okazało się że jest półanglikiem półpolakiem który przemieża Polskę w zdłuż i wszeź głosząc Kulturę żywego słowa. Na początku mini wykładu powiedział jak jeść kogelmogel. Następnie wyjaśnił dlaczego sałatkę z rzeruchy należy przyprószać serem. Nagle ni stąd ni zowąd wykład przerwał chuderlawy Hipolit. Rzekł do nauczyciela, gdybym tak się żywił to bym szybko popadł w chipohondrie. Następnie zapytał – czy był pan kiedyś w restauracji Pod świerzą szczerzują? Wykładowca zdenerwował się nienażarty i odrzekł, nigdy tam nie byłem ale słyszałem że to nie jest dobra restauracja tylko pseudo rokokowa knajpka do której nie wchodzi nawet nie wybredna curka burmistrza. Do pszekomarzanek włączyła się cherlawa Hania. To nie prawda proszę pana. Gdyby to była kiepska restauracja to by Nowowybrana Przewodnicząca Samorządu Szkolnego nie organizowała tam co wieczornych dyskusji na temat twórczości Rabelaisgo. Henio dodał: Jak pan może wygłaszać taką opinię. Słyszałem że chodził pan do tej restauracji na rendezvous z tą półślązaczką. Nie wasz się tak do mnie mówić krzyknął nauczyciel poczym pogroził humorzastemu Heniowi nibyważachwią.

